

W NUMERZE M.IN.:

- Projekt edukacyjny a przedsięwzięcie w nowej podstawie programowej „Kompas Jutra” – co się zmieni w praktyce szkoły?
- Z problematyki genialnych juveniliów (konkursowe studium przypadku)



—— Karolina Skotarczak-Dobrzyńska ——

AI – szansa czy zagrożenie dla edukacji?



W I E L K O P O L S K I B I U L E T Y N E D U K A C Y J N Y

**WIELKOPOLSKA
SZKOŁA
ROKU**

**WIELKOPOLSKI
NAUCZYCIEL
ROKU**

2026

WYBIERZ Z NAMI!

KONKURS



WIELKOPOLSKA



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Szanowni Państwo Nauczyciele, Drodzy Czytelnicy!

Żyjemy w czasach, gdy pytania rodzą się szybciej niż odpowiedzi. Sztuczna inteligencja tworzy wiersze, algorytmy wspierają ocenianie prac, a rozmowa z chatbotem staje się dla uczniów czymś naturalnym. Stajemy wobec paradoksu: nigdy nie mieliśmy dostępu do tylu narzędzi, a jednocześnie chyba nigdy nie byliśmy tak niepewni, czego właściwie uczyć i po co.

Ten numer Edusfery nie przynosi gotowych recept – bo takich nie ma. Przynosi natomiast coś cenniejszego: refleksje praktyków, którzy nie uciekają od trudnych pytań. Znajdziecie tu rozmyślenia nad tym, czy dojrzałe wiersze ósmoklasisty mogły powstać przy udziale maszyny, próbę zrozumienia, jak reforma Kompas Jutra może zmienić codzienną pracę szkoły, oraz spojrzenie na spektakl ukazujący, jak trudno rozmawiać twarzą w twarz – z dzieckiem, z rodzicem, z samym sobą. Autorzy pokazują też, jak projekty, moduły i piankowe wyzwanie przekładają założenia reformy na działania uczniów.

W tym kontekście rola nauczyciela nie maleje – ona się przekształca. Nauczyciel nie może już być postrzegany jedynie jako ten, kto wie więcej od ucznia. Dziś uczeń może zapytać maszynę i w kilka sekund otrzymać odpowiedź, której zebranie zajęłoby człowiekowi godziny. Tym ważniejszy staje się więc nauczyciel jako przewodnik po sensie: ktoś, kto pomaga odróżnić wiedzę od szumu, myślenie od generowania, rozumienie od bezrefleksyjnego cytowania.

Może właśnie to jest sedno edukacji – nie tylko przekazywanie wiedzy, lecz także odwaga bycia obecnym. Obecnym wobec ucznia, wobec zmiany, wobec niepewności. Niech lektura tego numeru będzie zaproszeniem do takiej właśnie obecności.

Wojciech Kos
redaktor naczelny

Redakcja: Wojciech Kos (red. naczelny), Hieronim Duczmal (korekta), Ewa Kowalczyk-Wiśniewska (rysunki), Rafał Lisiak (projekt, łamanie)

Wydawca: Departament Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

Druk: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu, ul. Wrocławska 182, 62-800 Kalisz



dr Zbigniew Budny
**Z problematyki
genialnych juveniliów
(konkursowe studium
przypadku)**

5

Aldona Olesiak
**Projekt edukacyjny a przed-
sięwzięcie w nowej podsta-
wie programowej
„Kompas Jutra” – co się zmieni
w praktyce szkoły?**

10

dr Wioletta Poturalska
**„Kruk z Tower” jako lustro
współczesnych relacji
międzypokoleniowych**

15

Karolina Skotarczak-Dobrzyńska
**AI – szansa czy zagrożenie
dla edukacji?**

19

Anna Władkowska
**Reforma 2026. Kompas Jutra
– Nauczanie modułowe jako
fundament nowego profilu
absolwenta**

25

Marlena Maria Marszałek
**Marshmallow Challenge czyli
piankowe wyzwanie w edukacji
wczesnoszkolnej**

27



Fundusze Europejskie
dla Wielkopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030

Realizacja działań zaplanowanych w projekcie przyczyni się do podniesienia jakości edukacji w Wielkopolsce na każdym szczeblu kształcenia ogólnego. Wszystkie działania zaplanowane w projekcie uwzględniają specyfikę regionalnego systemu edukacji i odpowiadają kierunkom rozwoju sformułowanym w strategiach i programach rozwoju województwa wielkopolskiego oraz potrzebom regionalnego rynku pracy. Realizacja zaplanowanych w projekcie działań będzie zmierzała do podniesienia jakości systemu kształcenia w regionie.

Realizacja zajęć pozalekcyjnych dla uczniów z wykorzystaniem aktywizujących metod kształcenia, w tym zajęć ukierunkowanych na wsparcie uczniów zdolnych, również przy stosowaniu formuły zdalnej, będzie zwiększać poziom włączenia społecznego uczniów z terenów oddalonych od Poznania. Zastosowanie aktywizujących i nowatorskich metod kształcenia oraz nowoczesnych narzędzi informatycznych podczas zajęć edukacyjnych z uczniami pozwoli na stworzenie środowiska edukacyjnego sprzyjającego rozwojowi kompetencji kluczowych uczniów, w tym kreatywności, współpracy, umiejętności skutecznego komunikowania się oraz umiejętności w zakresie przedsiębiorczości, a także przyczyni się do podniesienia kompetencji cyfrowych uczniów. W efekcie, udział uczniów w projekcie, pozwoli im na wykształcenie zestawu kompetencji niezbędnych na rynku pracy. Projekt poprzez wykreowanie środowiska sprzyjającego edukacji zmierzającej do kształtowania u nauczycieli i uczniów szerokiego wachlarza kompetencji personalnych i społecznych, w tym przede wszystkim do rozwoju kompetencji informatycznych przyczyni się do wzmocnienia cyfrowych zmian w społeczeństwie i gospodarce.

Wszystkie zadania zaplanowane w projekcie są ze sobą powiązane i tworzą logiczną całość, co gwarantuje zoptymalizowanie efektów projektu.

Realizacja Projektu zwiększy szanse na wyrównanie dostępu do wysokiej jakości edukacji nauczycieli i uczniów oraz znacząco wpłynie na rozwój postaw przedsiębiorczych i kreatywnych. Projekt zakłada nowoczesne podejście do edukacji, które w efekcie w społeczeństwie nie tylko podniesie kompetencje cyfrowe, takie jak znajomość nowych technologii, ale również ukształtuje otwartą postawę wobec nowych rozwiązań, sprzyjającą szybkiej adaptacji do nowych warunków.



Z PROBLEMATYKI GENIALNYCH JUWENILIÓW (KONKURSOWE STUDIUM PRZYPADKU)

DR ZBIGNIEW BUDNY

Członkowie jury cyklicznych regionalnych konkursów poetyckich dla dzieci i młodzieży doświadczają rokrocznie ambiwalentnych emocji: obawiają się niskiej frekwencji uczestników, niepokoją się o jakość nadsyłanych wierszy, przewidują konieczność weryfikowania autorstwa wielu utworów (wciąż rosnące zagrożenia ze strony Internetu i sztucznej inteligencji), ale z drugiej strony wypatrują poetyckich świeżynek i w głębi estetycznego serca liczą na objawienia młodocianych talentów i artystyczne fajerwerki. Prawidłó to w całej rozciągłości potwierdziło się w marcu bieżącego roku podczas obrad jury międzypowiatowego konkursu poetyckiego dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Jako członek komisji konkursowej (w której nie przewidziano funkcji przewodniczącego) opiszę spektakularne wydarzenie, jakie wielu zainteresowanym do dziś spędza sen z powiek.



Otóż w zgodnej opinii wszystkich pięciu członków jury (doktor habilitowany z UAM w Poznaniu, dwóch doktorów konsultantów z centrum doskonalenia nauczycieli, poeta – członek Związku Literatów Polskich, instruktor z miejskiego centrum kultury) na Nagrodę Główną zasługiwał zestaw trzech wierszy ucznia ze szkoły podstawowej – mimo iż w konkursie wzięło udział 15 zestawów uczniów ze szkół ponadpodstawowych. Taka sytuacja w XXXV edycjach turnieju wydarzyła się już po raz czwarty. I tym razem – jak zawsze – uzasadnieniem była nadzwyczajna jakość ocenianych utworów poetyckich.

Już same tytuły liryków zwracały uwagę fizykalnymi asocjacjami: *Struktura krystaliczna*, *Ciężar właściwy*, *Akustyka bieli*. Innym wyrazistym czynnikiem spajającym cały zestaw była konstrukcja poszczególnych wierszy: każdy rozpoczyna się opisem jakiegoś fragmentu rzeczywistego świata, a kończy subiektywną refleksją podmiotu lirycznego rekapitulującą jego relację z tym realnym zjawiskiem.

W przypadku *Ciężaru właściwego* fenomen przyrody inicjującym konfrontację z istotą ludzką jest spoczywający na dnie strumienia kamień:

Ciężar właściwy

Leży na dnie strumienia,
Gładki od cudzych opinii,
które po nim spłynęły.
Kamień nie musi niczego udowadniać.
Nie krzyczy, nie prosi o uwagę,
Nie próbuje być lżejszy,
niż jest w rzeczywistości.

Ma w sobie zamknięty chłód tysiąca nocy
I spokój, którego nie potrafię nazwać.
Jest dowodem na to,
Że można milczeć
w kilku językach jednocześnie
I wciąż być fundamentem świata.

Czasem mu zazdroszczę,
Że jest tak nieudolno pewny swego miejsca.

Spływające po kamieniu „cudze opinie” są czytelną aluzją do artystycznych transpozycji motywów mineralogicznych w polskiej poezji powojennej rozpoznanych przez krytykę literacką jako przejaw *sui generis* poetyckiego egzystencjalizmu. Wspólnym mianownikiem tych „księżycowych krajobrazów” było przeciwstawienie sobie „bytu w sobie” i „bytu dla siebie” (pojęcia zapożyczone z ontologii Jeana-Paula Sartre’a: „byt w sobie” – rzecz, przedmiot, materia, byt pełny, zamknięty, pasywny, całkowicie zdeterminowany przez prawa fizyki, nie posiada świadomości ani wolności, nie ma możliwości przekraczania siebie; „byt dla siebie” – istota ludzka obdarzona świadomością i wolnością, płynna i nieokreślona, odczuwa brak i niepełność, projektuje własną przyszłość, ponosi odpowiedzialność za swoje decyzje). Najsłynniejszymi realizacjami tej poetyckiej dykcji były oczywiście *Rozmowa z kamieniem* Wisławy Szymborskiej i *Kamyk* Zbigniewa Herberta. Do drugiego z tych tekstów *Ciężar właściwy* nawiązuje w sposób oczywisty. Analogiczna jest kompozycja utworu, prowadzenie narracji, ale przede wszystkim sumaryczne przesłanie: „byt w sobie” (kamień) okazuje się bytem spełnionym, doskonalszym pod każdym względem od „bytu dla siebie” (istnienie ludzkie, podmiot liryczny). Dwa z jego licznych przymiotów przytoczone są za Herbertem: „spokój” i „chłód”, pozostałe tworzą konfigurację maksymalnie fortunną: kamień jest „fundamentem świata”, jest „nieudolno pewny swego miejsca”, „cudze opinie [...] po nim spływają”, „nie musi niczego udowadniać”, „nie prosi o uwagę”, „nie krzyczy”, milczy „w kilku językach jednocześnie”, jest obiektem ludzkiej zazdrości, „nie próbuje być lżejszy, niż jest w rzeczywistości” (a przypomnijmy, że „leży na dnie strumienia” – bo tylko w ludzkich nieudolnych teoriach rzeczywistości ciało zanurzone w wodzie pozornie traci na wadze...) i dzięki temu zachowuje tytułowy „ciężar właściwy” (gdzie epitet „właściwy” przestaje być wyłącznie komponentem terminu naukowego i zyskuje walor aksjologiczny – silnie pozytywnie wartościujący).

Tę dojmującą przepaść między bytem spełnionym, stabilnym i harmonijnym a kruchą, rozedrganą i niczego niepewną ludzką „myślącą trzcina” próbuje złagodzić *Akustyka bieli*. Realny świat ujawnia swoją mroczną stronę, jest groźny i niebezpieczny, a człowiek przeciwstawia się tym zagrożeniom i zdobywa podmiotowość:

Akustyka bieli

Mgła nie tylko zasłania, ona ucisza.
Świat staje się watą,
W której grzeszną kroki i zbyt szybkie słowa.

Reflektory są tylko miękkimi plamami,
Rozlaną farbą, która nie potrafi
Przebić się przez to gęste mleko.
Dźwięk silnika dociera przesiany,
Bezpieczny i bezimienny.

W tej bieli wszystko jest echem.
Słyszę własny oddech – głośniejszy
Niż cały zgiełk za zakrętem.

To moment, kiedy słyszę siebie,
Zanim słońce znów podkreści głośność.

„Mgła” i „biel” są wprawdzie formami „bytu w sobie”, ale w zderzeniu istoty ludzkiej z wrogą rzeczywistością reprezentują interes tej pierwszej: uciszają „podkreśloną głośność” świata, potencjalnie niebezpieczny „dźwięk silnika”, „cały zgiełk za zakrętem” i „zbyt szybkie słowa”, tłumią nieprzewidywalne, a być może złowieszcze „kroki”, zasłaniają palące „słońce” i oślepiające „reflektory”. Dzięki temu podmiot liryczny może „usłyszeć siebie”, określić swą tożsamość i uznać w jestestwie swoim.

Ostateczne jednakże pojednanie człowieka ze światem opisuje dopiero *Struktura krystaliczna*:

Struktura krystaliczna

Pod krawężnikiem świat udaje, że go nie ma.
Kałuża ubrała się w lód – cienki jak skóra na Powiekach,
Szary od pyłu, a jednak przejrzysty.

Pod spodem śpią liście,
które nie zdążyły zgnić,
Uwięzione w połowie drogi do ziemi.

Wystarczy lekki nacisk,
jeden nieuważny krok,
By cisza ta rozpadła się
na tysiąc ostrych pytań.

Nie lubię tej kruchości.
Sam czasem zamrażam spojrzenie,
Żeby nikt nie zapytał, co czuję,
Gdy pod moją powierzchnią
Znowu zaczyna padać deszcz.

„Byt w sobie” ma tutaj dwie postacie, dwa stany skupienia. Pierwszym, absolutnie rudymantarnym jest bieg rzeczy podlegających wiecznej przemianie. Istotą istnienia jest nieustanny ruch, ciągle stawanie się, permanentny proces tworzenia i niszczenia. Panta rhei, wszystko płynie – tę zasadę reprezentuje w wierszu padający deszcz i płynąca ulicą struga, ale także wieczna metamorfoza liści: spadających z drzew, gnijących, rozkładających się w ziemi i wracających na gałęzie. Drugi stan skupienia w porządku fizycznym jest efemerydą, epizodem – to ścięta lodem uliczna kałuża skrywająca spadłe z drzew liście. Wobec rzeczywistości zdominowanej przez ustawiczny ruch taka „kałuża ubrana w lód” jawi się jako mistyfikacja: „pod krawężnikiem świat udaje, że go nie ma”. Nie ma wszakże mowy o żadnym przekłamaniu: lód jest „szary od pyłu, a jednak przejrzysty”, liście pod nim są tylko incydentalnie wstrzymane „w połowie drogi do ziemi”. Obydwa te stany skupienia materii są prawdziwe i pełnoprawne, ale w odniesieniu do „bytu dla siebie” sytuują się na przeciwnych biegunach.

W przyrodzie dyktat obrotów i przemijalności rzeczy jest bezdyskusyjny, lecz tytuł wiersza faworyzuje „strukturę krystaliczną” i to z nią jednoznacznie sympatyzuje podmiot liryczny.

W świecie, w którym wszystko płynie, wciąż „pada deszcz”, nie ma ratunku przed znikomością zjawisk i ciągłą zatrutą, jedyną

odповідzią bohatera lirycznego na tę „marność nad marnościami” jest ból i cierpienie – ustawiczna troska,

„Żeby nikt nie zapytał, co czuję,

Gdy pod moją powierzchnią

Znowu zaczyna padać deszcz”.

Tę frustrację potęguje bezradność ludzkich prób opanowania okrucieństwa świata, zbudowania wiedzy, ponazywania tego, co nieprzeniknione – pozostaje „tysiąc ostrych pytań”, jak w *Ciężarze właściwym* nieskuteczne były „cudze opinie” i niemożliwy do nazwania spokój kamienia, jak w *Akustyce bieli* grzęzły w świetcie-wacie „zbyt szybkie słowa”.

I w takiej bezlitosnej rzeczywistości następuje olśnienie: STRUKTURA KRYSTALICZNA! Złodowaciała kałuża tworzy uporządkowaną, trójwymiarową sieć doskonale zorganizowanych atomów, zadaje kłam bezustannym, chaotycznym przemianom materii i jako swoiste pars pro toto ewokuje istnienie bytu trwałego, pewnego i pozytywnego. Kluczowym jego atrybutem jest cisza – ta sama, którą tak gloryfikowały poprzednie teksty: w *Ciężarze właściwym* kamień „nie krzyczał” i „milczał w kilku językach jednocześnie”, w *Akustyce bieli* mgła uciśzała głośność i zgiełk świata.

Odkrywając w dzikiej przyrodzie sferę ładu i harmonii, autor *Struktury krystalicznej* być może sytuuje się w refleksji nad prawami Ziemi i kosmosu bliżej Heraklita niż Lukrecjusza: ten drugi w sławetnym *De rerum natura* upatrywał sedna natury rzeczy w niekończących się eksperymentach i ewolucji, którą rządzi przypadek i selekcja naturalna, ludzie nie różnią się od zwierząt, a całość przemian nie ma żadnego boskiego architekta i nie przebiega według jakiegokolwiek planu, natomiast w ujęciu Heraklita formuła panta rhei stymulowana była przez logos, prawo kosmiczne, wszechświatowy rozum. Tak uchylona zostaje furtka do platońskiego idealizmu, a dalej do stanowiącej fundament wszelkich religii transcendencji. I tę furtkę nasz podmiot liryczny zdaje się otwierać na oścież.

Woda płynąca wzdłuż ulicznego krawężnika to rynsztok – zasilany przez deszczówkę i ludz-

kie nieczystości, symboliczny i frazeologiczny reprezentant wszelakiego brudu i ohydy. I z tego skrajnego profanum powstaje krystaliczna, „ubrana w lód” kałuża – cud natury, manifestacja świętości, epifania. Takich ekstremalnych sakralizacji w poezji światowej i polskiej jest zatrzęsienie, wspomnę tylko jedną: w wierszu Mirona Białoszewskiego *Podłoga, błogosław!* usytuowana także pod naszymi nogami stara, obskurna podłoga rozpoznana zostaje jako „leżąca strona | boga naszego powszedniego” i w puencie utworu wielbiona jest glosolalia „błogosław nam pod nami | błogo, o łogo...”.

Taki fenomen zamrożonej kałuży przemienionej w emanację nieba na ziemi jest kruchy i efemeryczny, „wystarczy lekki nacisk, jeden nieuważny krok” i wraca skrzecząca pospolitość – dlatego podmiot liryczny podejmuje strategiczne działanie:

„Nie lubię tej kruchości.

Sam czasem zamrażam spojrzenie”.

To „zamrożone spojrzenie” jest wyrafinowaną sztuką epistemologiczną pozwalającą w „szarej od pyłu” kałuży widzieć „leżącą stronę boga naszego powszedniego”, jest takim oglądem świata, w którym kontemplujemy jego uchylony transcendentny wymiar, jest rodzajem doświadczenia religijnego.

Rozstrzygającą doniosłość tego aktu uwypukla najwyrazistszy w całym utworze chwyt poetycki: trzeci wers będący jednym wyrazem, efektowną przerzutnią niweczącą reguły wersyfikacyjne skrupulatnie przestrzegane w całym zestawie. „Powieki” tak dobitnie wyeksponowane są oryginalną metonimią „zamrożonego spojrzenia”, cienka skóra na nich jest paralelna wobec cienkiego lodu nad kałużą – tak jak pod warstwą lodu unieruchomiony jest świat, wytracony z rytmu wiecznej przemiany, metaforycznie petryfikujący jego istotowość, tak też odpowiadające mu pod powiekami odkrywczce i kreatywne spojrzenie rejestruje i projektuje rzeczywistość zazwyczaj dla oczu niewidoczną, lecz najpewniej prawdziwszą, a z pewnością ocalającą.

I w ten oto sposób spotykają się ze sobą w pełnym porozumieniu kryształ i egzystencja,

ewenement wydarty okrutnemu światu i sycący się jego wyzwoleniem podmiot ludzki, na tym najgłębszym poziomie dokonuje się ostateczne pojednanie „bytu w sobie” i „bytu dla siebie”.

W debiutanckim filmie Krzysztofa Zanussiego *Struktura kryształu* tytuł również symbolizuje obecne w świecie piękno, harmonię, doskonałość. Pierwszoplanowy bohater takich właśnie wartości poszukuje w życiu, jako naukowiec potrzebuje antidotum na świat pozbawiony metafizycznych umocowań i religijnych sankcji. Nasz bohater liryczny jest zapewne mniej radykalnym, lecz podobnym idealistą – tropi formy przeciwstawiające się nihilistycznej wizji świata i egzystencjalnej rozpacz, formy ocalające w rzeczywistości wymiar substancjalny, pierwiastek duchowy i poczucie sensu.

Nawet taka pobieżna interpretacja konkursowego zestawu trzech wierszy dowodzi, że mamy do czynienia ze swoistym minicyklem poetyckim, gdzie w ramach jednolitej poetyki następuje rozwój znaczeń i konfrontowane są różne stanowiska. I wszystko to otrzymuje doskonały poetycki wyraz: żadnych artystycznych potknięć, mnogość i misterność rewelacyjnych obrazów poetyckich, atrakcyjność formalna, głębia semantyczna etc.

I pozostaje tylko jedno pytanie: czy autorem takiego zestawu może być ósmoklasista? Twierdzącej odpowiedzi nie wygłosił w mojej obecności żaden z czytelników tych wierszy, nikt z członków jury, nikt z osób, które poprosiłem o opinię. Nie przyniosła rozwiązania szeroko zakrojona kwerenda, w którą zaangażowało się wielu fachowców.

Wątpliwości pogłębiają dodatkowe okoliczności. Nagrodzony autor w tegorocznej edycji konkursu ujawnił się po raz pierwszy – w przeciwieństwie do wielu innych laureatów, którzy byli już nagradzani bądź wyróżniani we wcześniejszych edycjach.

Zwykła literówka w egzemplarzach konkursowych we frazie „Gie próbuje być lżejszy...” jest tylko redakcyjną niechlujnością, choć w tak perfekcyjnym zestawie wyjątkowo raz. Inna jest sprawa z trzecim wersem w *Strukturze krystalicznej...* Z zachwytem komentowałem ten poetycki koncept: brawurowa przerzutnia obdarowująca „Powieki” samodzielnym wersem konstruuje analogię z cienkim lodem na powierzchni kałuży i wymusza skojarzenie z odległym w przestrzeni wiersza „zamrożonym spojrzeniem” – co w efekcie artykułuje kluczowe działanie podmiotu lirycznego i konstytuuje globalny sens utworu. Jednakże autentyczna proveniencja tego wersu może być zgoła odmienna: przy przepisywaniu tekstu w komputerze – wskutek zastosowania zbyt dużej czcionki i zbyt małych marginesów – drugi wers (jako dłuższy od wszystkich pozostałych w utworze) nie zmieścił się w jednej linii i ostatni wyraz został po prostu przeniesiony...

O ten wers z „Powiekami” obiecywałem sobie zapytać autora przy jakiegokolwiek najbliższej okazji, lecz takowa nie nastąpiła. Między innymi dlatego, że młody poeta podczas gali wręczania nagród natychmiast po odebraniu trofeum opuścił imprezę (nawet nie kwitując podpisem odbioru nagrody i nie czekając ani na zakończenie gali, ani na zapowiedziane tuż po niej warsztaty poetyckie). Jedno wszakże pytanie zostało zadane laureatowi przy odbiorze nagrody: czy czyta wiersze dawnych i współczesnych poetów? Nie odrzekł ni słowa, przecząco pokręcił głową...

Jeśli jednakże nasze wątpliwości i podejrzenia są tylko ekspresją zazdrości ze strony niespełnionych onegdaj młodocianych poetów, to jesteśmy świadkami objawienia się na wielkopolskiej prowincji poetyckiego diamentu, do oszlifowania którego współczesna technologia artystyczna nie wynalazła jeszcze adekwatnej szlifierki...

ZBIGNIEW BUDNY

Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa polskiego (magisterium i doktorat na UAM w Poznaniu); konsultant i wieloletni kierownik pracowni w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.



PROJEKT EDUKACYJNY A PRZEDSIĘWZIĘCIE W NOWEJ PODSTAWIE PROGRAMOWEJ „KOMPAS JUTRA” – CO SIĘ ZMIENI W PRAKTYCE SZKOŁY?

ALDONA OLESIAK

Wprowadzenie nowej podstawy programowej „Kompas Jutra” od września 2026 roku zmienia podejście do uczenia się, przesuając akcent z pamięciowego opanowywania informacji na rozwijanie sprawczości, kompetencji przekrojowych oraz naukę poprzez działanie.



Dlaczego zmiana jest potrzebna?

Fundamentem zmian są niepokojące wyniki międzynarodowych badań, które wskazują na głęboki kryzys poczucia sensu nauki wśród polskich uczniów. Według danych PIRLS 2021¹ aż 57% czwartoklasistów odczuwa niskie lub umiarkowane poczucie przynależności do szkoły, co plasuje Polskę na 4. miejscu od końca wśród 57 badanych krajów. Jeszcze bardziej uderzające są wyniki badania PISA 2022²: podczas gdy średnia światowa uczniów uważających, że szkoła przygotowała ich do życia, wynosi 48%, w Polsce wskaźnik ten wyniósł 0%.

Reforma „Kompas Jutra” ma być odpowiedzią na te wyzwania poprzez stworzenie szkoły, która uczy korzystania z wiedzy w praktyce. Punktem wyjścia dla wszystkich zmian w podstawach programowych stał się „Profil absolwenta i absolwentki”³. Jest to dokument opisujący wartości, wiedzę i umiejętności, które uczeń powinien posiadać na zakończenie danego etapu edukacji. W centrum tego profilu znajdują się trzy kluczowe filary:

1. **Sprawczość:** zdolność do brania odpowiedzialności za własny rozwój i podejmowane decyzje.

2. **Kompetencje przekrojowe:** w tym kompetencje społeczne (współpraca, dbanie o innych), poznawcze (krytyczne myślenie, kreatywność) oraz osobiste (odporność psychiczna, dbanie o dobrostan).

3. **Kompetencje fundamentalne:** solidna wiedza dziedzinowa połączona z umiejętnościami cyfrowymi.

Reforma edukacji, która zacznie obowiązywać od 1 września 2026 roku, to próba przebudowy sposobu myślenia o edukacji – odejścia od modelu podawczego na rzecz szkoły, która rozwija sprawczość ucznia, jego odpowiedzialność i umiejętność działania w świecie.

Odpowiedzią ma być przesunięcie akcentu:

- z realizacji treści → na tworzenie sytuacji edukacyjnych,
- z przekazu wiedzy → na uczenie się poprzez działanie,
- z kontroli → na sprawczość (agencji) ucznia.

W centrum tej zmiany znajdują się dwa pojęcia: projekt edukacyjny oraz doświadczenie edukacyjne (często określane jako przedsięwzięcie). Choć bywają używane zamiennie, w nowej podstawie programowej pełnią zupełnie odmienne funkcje.

Projekt edukacyjny

– proces głębokiego uczenia się

Projekt edukacyjny w „Kompasie Jutra” prze staje być dodatkiem czy uatrakcyjnieniem lekcji. Staje się jedną z podstawowych metod pracy. Jego istotą jest rozwiązywanie rzeczywistego problemu w sposób zaplanowany i zespołowy.

Projekt musi obejmować kilka kluczowych etapów:

- wybór problemu lub pytania badawczego,
- planowanie działań i podział ról,
- realizację,
- publiczną prezentację efektów,
- podsumowanie i refleksję.

¹ PIRLS (Progress in International Reading Literacy Study) – Międzynarodowe Badanie Postępów Biegłości w Czytaniu to międzynarodowy, cykliczny program pomiaru osiągnięć szkolnych uczniów. Badanie jest realizowane co pięć lat (pierwsza edycja przeprowadzona była w 2001 roku) i jest jednym z największych na świecie projektów badawczych dotyczących osiągnięć edukacyjnych. Badanie jest organizowane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Mierzenia Osiągnięć Szkolnych – IEA, z siedzibą w Amsterdamie. Pierwszą i drugą realizowaną w Polsce edycję badania (w 2006 i 2011 roku) przeprowadził zespół pracowników Centralnej Komisji Egzaminacyjnej pod kierownictwem prof. dra hab. Krzysztofa Konarzewskiego. Realizację kolejnych edycji badania Ministerstwo Edukacji Narodowej powierzyło Instytutowi Badań Edukacyjnych. Źródło: <https://pirls.ibe.edu.pl/opis-badania-pirls/>.

² PISA (Programme for International Student Assessment) – międzynarodowe badanie koordynowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Jego celem jest uzyskanie porównywalnych danych o umiejętnościach uczniów, którzy ukończyli 15. rok życia, w celu poprawy jakości nauczania i organizacji systemów edukacyjnych. Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/PISA_\(badanie\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/PISA_(badanie)).

³ https://ibe.edu.pl/files/BIBLIOTEKA/IBE-PIB/profil_absolwenta_i_absolwentki_droga_do_zmian_w_educacji_etap_I_przedszkola_i_szkoly_podstawowe.pdf.

Projekt jest procesem długofalowym, wymagającym:

- samodzielności uczniów,
- współpracy,
- łączenia wiedzy z różnych przedmiotów,
- krytycznego myślenia.

Case study – szkoła podstawowa (przyroda, klasy V–VI)

Uczniowie realizują projekt „Czy nasza szkoła jest ekologiczna?”. Najpierw diagnozują zużycie energii i wody, prowadzą obserwacje oraz wywiady z pracownikami i uczniami szkoły. Następnie analizują dane, konsultują się z lokalnym urzędem i przygotowują propozycje zmian. Efektem jest raport oraz prezentacja. W tym procesie uczniowie wykorzystują wiedzę z przyrody, matematyki i języka polskiego, jednocześnie rozwijając kompetencje społeczne.

Projekt odpowiada za „głębokie uczenie się”, czyli takie, które zostaje z uczniem na długo i buduje jego kompetencje na przyszłość. Projekt edukacyjny opiera się na pracy nad rzeczywistym problemem i prowadzi ucznia przez proces od pytania do rozwiązania. W praktyce oznacza to dłuższy cykl pracy, wymagający współpracy, planowania i odpowiedzialności.

Przedsięwzięcie (doświadczenie edukacyjne) – uczenie się „tu i teraz”

Drugim filarem reformy jest doświadczenie edukacyjne, często utożsamiane z przedsięwzięciem. To forma zdecydowanie bardziej elastyczna i krótsza. To:

- konkretna sytuacja dydaktyczna zaprojektowana przez nauczyciela,
- aktywność wymagająca zaangażowania ucznia w czasie rzeczywistym,
- działanie nastawione na praktyczne ćwiczenie kompetencji.

Przykłady:

- debata uczniowska,
- wyjście w teren,
- eksperyment,
- warsztat z partnerem zewnętrznym,
- akcja społeczna.

Doświadczenia edukacyjne pozwalają uczniom wejść w sytuację, w której muszą działać, reagować i podejmować decyzje.

Case study – szkoła podstawowa (język polski + edukacja obywatelska)

Nauczyciel organizuje debatę uczniowską „Czy media społecznościowe powinny być ograniczone dla młodzieży?”. Uczniowie przygotowują argumenty, pracują w grupach i uczestniczą w moderowanej dyskusji. W ciągu jednej lekcji rozwijają umiejętność argumentacji, krytycznego myślenia i współpracy.

Znaczenie takich działań potwierdza teoria uczenia się przez doświadczenie Davida Kolba⁴, zgodnie z którą bezpośrednie doświadczenie stanowi punkt wyjścia do dalszego uczenia się.

Reasumując, różnicę między tymi obiema formami można ująć następująco:

- Projekt edukacyjny to proces – rozciągnięty w czasie, pogłębiony, prowadzący do rozwiązania problemu.
- Przedsięwzięcie (doświadczenie) to działanie – konkretna sytuacja, w której uczeń uczy się poprzez bezpośrednie doświadczenie.

Warto podkreślić, że nie są to formy konkurencyjne – wręcz przeciwnie, powinny się uzupełniać.

Nauczyciele nie wchodzą w tę zmianę bez punktów odniesienia, bowiem od września 2025 roku w szkołach ponadpodstawowych funkcjonuje edukacja obywatelska, która, jak podkreśla Minister Edukacji Narodowej, Barbara Nowacka, stanowi „serce zmiany”, ponieważ poprzez wyjście poza mury szkoły i uczenie się przez doświadczenie, pokazuje, że odejście od teorii na rzecz działania realnie zwiększa zaangażowanie młodzieży.

Tydzień projektowy – przestrzeń dla uczenia się w działaniu

Jedną z najbardziej namacalnych zmian organizacyjnych jest wprowadzenie tygodnia projektowego. Będzie to czas w całości poświęcony na integrację wiedzy z różnych przedmiotów

⁴ <https://humanly.pl/cykl-kolba/>.

oraz rozwijanie umiejętności interpersonalnych poprzez pracę nad wspólnym wyzwaniem.

Harmonogram wdrażania tygodnia projektowego w klasach IV–VIII:

- Rok szkolny 2026/2027: fakultatywnie, zależnie od decyzji dyrektora szkoły.
- Rok szkolny 2027/2028: obowiązkowo w klasach IV i V.
- Rok szkolny 2028/2029: obowiązkowo w klasach IV–VI.
- Rok szkolny 2030/2031: obowiązkowo we wszystkich klasach IV–VIII szkoły podstawowej.

Tydzień projektowy ma umożliwić uczniom „głębokie uczenie się” (deep learning), które nie jest możliwe w ramach tradycyjnych 45-minutowych jednostek lekcyjnych.

Case study – tydzień projektowy (klasy VII–VIII)

Szkoła realizuje moduł „Bezpieczeństwo w sieci”. Uczniowie pracują w zespołach: jedni analizują fake newsy, inni tworzą kampanię społeczną, a jeszcze inni przygotowują warsztaty dla młodszych klas. Efektem jest realne działanie w społeczności szkolnej, a nie tylko „zaliczenie tematu”.

Badania nad środowiskami uczenia się wskazują, że takie dłuższe formy pracy sprzyjają rozwijaniu kompetencji złożonych i lepszemu rozumieniu zagadnień.

Nauczyciel jako projektant doświadczeń

W nowym modelu nauczyciel przestaje być wyłącznie źródłem wiedzy. Jego rolą staje się projektowanie sytuacji edukacyjnych i wspieranie ucznia w procesie uczenia się.

Case study – edukacja obywatelska

Nauczyciel nie omawia jedynie struktury samorządu lokalnego, lecz organizuje spotkanie z radnym i symulację sesji rady gminy. Uczniowie przygotowują projekty uchwał i dyskutują nad nimi. Wiedza wynika z działania, a nie odwrotnie.

Reforma „Kompas Jutra” stawia przed pedagogami wyzwanie przededefiniowania swojej roli. Praca metodą projektu wymaga nie tylko zmiany planów nauczania, ale przede wszystkim otwartości na autonomię ucznia. Choć zmiany te budzą niepokój związany z tempem ich wdrażania, resort edukacji podkreśla, że są one szansą na przywrócenie szkole jej realnej funkcji: przygotowania młodych ludzi do życia, a nie tylko do egzaminów.

Projekt edukacyjny i przedsięwzięcie nie są konkurencyjnymi metodami pracy, lecz dwoma sposobami organizowania uczenia się. Projekt porządkuje proces – prowadzi ucznia od pytania badawczego, przez planowanie i analizę, aż do rozwiązania problemu. Przedsięwzięcie natomiast uruchamia działanie – stawia ucznia w sytuacji, w której wiedza jest wykorzystywana w praktyce, w czasie rzeczywistym i w kontekście współpracy. Ich wartość ujawnia się dopiero wtedy, gdy są stosowane świadomie i w sposób zrównoważony. Projekt pozwala budować głębię rozumienia, a przedsięwzięcie – doświadczenie i zaangażowanie, które nadają wiedzy sens. To właśnie w umiejętnym łączeniu tych dwóch form kryje się jakość współczesnego uczenia się. Szkoła staje się miejscem uczenia się wtedy, gdy proces i doświadczenie przestają być alternatywą, a zaczynają się wzajemnie dopełniać.

ALDONA OLESIAK

Nauczycielka historii, wiedzy o społeczeństwie i przedsiębiorczości, od wielu lat związana z edukacją obywatelską i projektową. Obecnie nauczycielka konsultantka w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie, gdzie pełni także rolę koordynatorki procesowego wspomagania szkół, trenerki i edukatorki. Specjalizuje się w pracy metodą projektu, współpracy zespołowej oraz nowoczesnych sposobach angażowania uczniów w życie społeczne. Inicjatorka i realizatorka licznych działań łączących szkołę, młodzież i społeczność lokalną.



„KRUK Z TOWER” JAKO LUSTRO WSPÓŁCZESNYCH RELACJI MIĘDZYPO- KOLENIOWYCH

DR WIOLETTA POTURAŁA

Wykorzystanie spektaklu telewizyjnego w szkole ponadpodstawowej to rozwiązanie, które łączy lekturę z siłą wyrazu kina. Spektakl oglądany na ekranie pozwala na precyzyjne sterowanie procesem dydaktycznym, np. przeanalizowanie symboliki rekwizytu lub powrót do konkretnego dialogu, co sprzyja nauce krytycznej analizy tekstu kultury. Dla ucznia dramat w formie samego tekstu jest często martwy i niezrozumiały. Realizacja telewizyjna nadaje mu formę, osadza w przestrzeni i czasie, co zwiększa poziom zrozumienia problematyki utworu. Dla pokolenia uczniów wychowanych w erze kultury wizualnej tekst literacki podany w takiej formie stwarza szansę odczytania uniwersalnych przeżyć wpisanych w kondycję ludzką.



Okazją do stawiania pytań, które zmuszają do myślenia o samotności, mechanizmach obronnych i potrzebie bliskości, typowych dla okresu dorastania, jest spektakl *Kruk z Tower* w reżyserii Aldony Figury wystawiony w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Został on zarejestrowany w 2026 r. w Teatrze Telewizji, a jego nagranie jest dostępne w internecie. Spektakl powstał na podstawie sztuki Andrieja Iwanowa *To wszystko przez nią* napisanej w 2012 r.¹ (autorką polskiego przekładu jest Bożena Majorczyk).

Jak wykorzystać *Kruka z Tower* na lekcji?

1. Fabuła sztuki jako punkt wyjścia

Historia Kostii i jego matki to przejmujący obraz rozpadu komunikacji w obliczu rodzinnej tragedii – matka i syn żyją pod jednym dachem, ale w dwóch różnych światach. Śmierć ojca, zamiast zbliżyć ich do siebie, staje się murem, którego żadne z nich nie potrafi przekroczyć. Bohaterów, choć mieszkają pod jednym dachem, dzieli przepaść. Kostia, nie radząc sobie z żałobą w realnym świecie, przenosi swoje życie do internetu i staje się „Krukiem z Tower”. W sieci szuka akceptacji, której nie potrafi znaleźć w domu. Matka, widząc, że traci syna, desperacko szuka kontaktu z wyobcowanym nastolatkiem i decyduje się na ryzykowny eksperyment. Założenie konta w mediach społecznościowych i przybranie nicku „Toffi” to akt najwyższej bezradności. Kobieta zaczyna pisać z własnym synem jako rówieśniczka, pasjonatka mrocznej estetyki i gier. To próba wejścia w świat dziecka na jego zasadach, jednak podszyta oszustwem. Kostia otwiera się przed nieznajomą, nie wiedząc, że rozmawia z własną matką. To pokazuje, jak bardzo oboje pragną bliskości, a jednocześnie jak bardzo boją się konfrontacji twarzą w twarz. Największym znakiem zapytania w tej opowieści jest etyczna granica tej gry. Choć Toffi staje się dla chłopaka oparciem, fundamentem tej relacji jest mistyfikacja. Czy prawda, która wyjdzie na jaw, uleczy

ich relację, czy stanie się kolejnym ciosem, po którym zaufanie nigdy nie zostanie odbudowane? Spektakl to pytanie pozostawia otwartym, choć trudno doszukiwać się pozytywnego zakończenia.

2. Charakterystyka bohaterów

Relacja matki i syna opiera się na tragicznym paradoksie: żyją fizycznie blisko siebie, lecz w dwóch odrębnych światach, co uniemożliwia jakikolwiek autentyczny dialog. Matka po śmierci męża jest postacią rozchwiejaną emocjonalnie i głęboko nieszczęśliwą. Przechodząc przez trudny okres żałoby, nie potrafi odnaleźć się w roli rodzica dorastającego chłopca. Wobec Kostii bywa napastliwa, niezadowolona i pełna pretensji. Traktuje syna niekonsekwentnie – raz widzi w nim dziecko, innym razem oczekuje od niego dojrzałości. Rozpaczliwie potrzebuje ciepła i bliskości, jednak nie potrafi o nie zawalczyć. Symbolem niezrozumienia potrzeb syna jest zakup kanarka – daru, który ma zaspokoić jej potrzeby, a nie marzenia chłopca, który oczekiwał psa. Działania matki wynikają z panicznego lęku przed całkowitą utratą syna. Po śmierci męża Kostia jest wszystkim, co jej zostało. Czuje, że traci go na rzecz mediów, dlatego decyduje się na desperacki krok – wejście do jego świata na jego zasadach. Jako matka jest bezradna, nudna i irytująca. Jako Toffi – fascynująca, mroczna i potrzebna. Kobieta wpada we własną pułapkę. Z jednej strony cieszy się, że w końcu rozmawia z synem, z drugiej – każdego dnia musi mierzyć się z tym, że kocha on jej zmyślane alter ego, a nienawidzi jej prawdziwej.

Syn z kolei znajduje się w trudnym wieku dorastania, który dodatkowo potęguje brak ojca i samotność. Przeżywa silny bunt przeciwko otaczającemu światu. Jego wycofanie nie jest jedynie nastoletnim manifestem, ale głęboką depresją i formą przetrwania. Jest brutalny, prowokujący i często celowo obraża matkę. Czuje się przez nią osaczony, jej obecność kojarzy mu się z presją, kontrolą i przypomni-

¹ Informacje na temat autora i tekstu: <https://tcn.at.edu.pl/spektakl/andriej-ivanow-to-wszystko-przez-nia-czytanie-performatywne/>, dostęp: 7.05.2026 r.

naniem o stracie. Jest głuchy na jej oczekiwania, chroniąc w ten sposób własną przestrzeń. W świecie realnym jest zamknięty na świat: agresywny, opryskliwy, chowający się pod kapturem i za słuchawkami, odmawia jedzenia, rozmowy, uczestnictwa w życiu, kpi z uczuć matki. W świecie wirtualnym staje się wrażliwym, elokwentnym i spragnionym bliskości poetą. Jako rozmówca Toffi potrafi być empatyczny i szczery do bólu. Komputer i telefon to dla niego nie zabawki, ale tarcza przed złem i pełnia życia.

3. Kontekst psychologiczny sztuki

Z psychologicznego punktu widzenia *Kruk z Tower* to studium nieprzepracowanej żałoby. Dla Kostii ucieczka w media społecznościowe stanowi mechanizm obronny. Przechodzi on kryzys tożsamości typowy dla okresu adolescencji. W świecie realnym czuje się niezrozumiany i osaczony przez oczekiwania matki. W internecie kreuje siebie na nowo, szukając kogoś, kto podziela jego mroczne nastroje. Z kolei matka prezentuje figurę toksycznego rodzica. Nie potrafiąc nawiązać dialogu jako dorosły członek rodziny, wchodzi w rolę rówieśnika. Zaskakujące jest to, że bohaterowie zaczynają być ze sobą naprawdę szczerzy dopiero wtedy, gdy ukrywają się za sieciowymi nickami. Bohaterowie wykorzystują w życiu mechanizmy obronne. Dla Kostii to eskapizm polegający na ucieczce od trudnych emocji i przytłaczającej rzeczywistości w świat czatów. Z kolei matka projektuje swoje lęki na syna. Widząc jego milczenie, dopisuje do niego najczarniejsze scenariusze (lęk, że syn jest gejem) i chcąc poznać prawdę, zaczyna nim manipulować jako Toffi.

4. Aktualność problematyki

Spektakl genialnie pokazuje, że media społecznościowe nie są przyczyną problemów, a jedynie soczewką, która je skupia. Choć matka i syn mieszkają w jednym mieszkaniu, dzieli ich przepaść i ciepłą na deficyt bliskości. Mistrzowsko oddaje to warstwa słowna utworu, gdyż autor operuje dwoma językami – suchym, agre-

sywnym językiem codzienności oraz poetyckim językiem czatów. To świetny temat na analizę, dlatego łatwiej nam pisać o emocjach, niż o nich mówić. Spektakl stawia także pytania o granice prywatności i zachowania etyczne w imię wyższego dobra. Czy oszustwo może być fundamentem porozumienia?

W postaci Kostii wielu współczesnych uczniów może odnaleźć część siebie – niekoniecznie w skrajnym buncie, ale w poczuciu bycia niezrozumianym przez dorosłych. Kreacja tego bohatera pokazuje, jak wielką przepaść może istnieć między tym, co widzimy w zachowaniu młodego człowieka, a tym, co dzieje się w jego wnętrzu.

5. Znaczenie tytułu

Sceniczna adaptacja zmusza do stawiania pytań w kontekście tytułu, który nawiązuje do historii Tower of London. Jest ona nierozdzielnie związana z obecnością kruków, wokół których narosło mnóstwo legend. Najsłynniejsze podanie głosi, że los brytyjskiej monarchii spoczywa na skrzydłach tych czarnych ptaków. Legenda mówi, że jeśli kruki kiedykolwiek opuszczą twierdzę, zarówno Tower jak i całe królestwo obróć się w ruinę. Przerażony tą wizją król Karol II wydał oficjalny rozkaz: w murach Tower musi na stałe przebywać co najmniej sześć kruków, pełniąc rolę żywych talizmanów chroniących kraj. Aby ptaki nie odleciały, mają regularnie przycinane pióra w jednym skrzydle. To uniemożliwia im długie loty, choć nie szkodzi ich życiu.

Odczytanie tytułu sztuki *Kruk z Tower* przez pryzmat przytoczonej legendy nadaje dramatowi głębokiego, wielowarstwowego sensu. Tytuł przestaje być tylko oznaczeniem miejsca i bohatera, a staje się metaforą psychologiczną. W legendzie kruk jest gwarantem trwania królestwa – dopóki jest w Tower, świat trwa. W sztuce postać mężczyzny – ojca (lub relacja z nim) może być takim „krukiem”. To symbol trzymania się przeszłości, tradycji lub traumy, bez której cały „świat” (rodzina) mógłby się zawalić. Tak dzieje się w spektaklu: po śmierci Wani ani żona, ani syn nie umieją odnaleźć

się w nowej sytuacji i ranią się wzajemnie, nieuchronnie zmierzając ku katastrofie.

Tak jak kruki w Tower mają podcięte lotki, by nie odleciały, tak bohaterowie mogą być uwięzieni w swoich rolach, wzajemnych oczekiwaniach i bolesnych wspomnieniach. „Krukiem z Tower” może być każdy z nas, kto boi się porzucić stare schematy. Tytuł sugeruje, że bohaterowie tkwią w martwym punkcie (w twierdzy), bo boją się, że jeśli „odleca” (wybaczą sobie, zapomną, zmienią życie), ich wewnętrzny świat przestanie istnieć. W kontekście ostatniej sceny można zobaczyć przede wszystkim w Kostii kruką wylatującego z wieży. W takim ujęciu legenda staje się metaforą więzienia tożsamości, w którym tkwi współczesny nastolatek. Kostia jest ptakiem na podobieństwo kruków w Tower, które są bezpieczne i karmione, ale nie mogą odlecieć, bo ich lotki są regularnie przycinane.

Chłopiec może czuć się bezpieczny w swoim pokoju, przed ekranem komputera, który jest symbolicznie jego wieżą, ale jednocześnie jest uwięziony. Jego „skrzydła” zostały przycięte przez lęk, żal po ojcu lub nadopiekuńczość matki. Jest „krukiem”, który zapomniał, jak się lata w realnym świecie. Kruk to ptak kojarzony z melancholią i śmiercią, ale też z wielką inteligencją. Wybierając izolację i internetowy świat, Kostia staje się dla otoczenia postacią mroczną, niezrozumiałą, „czarnym ptakiem”, który tylko obserwuje świat z boku, zamiast w nim uczestniczyć. To kruk, który siedzi na murach wieży i patrzy na ludzi z dystansem, bo tak jest bezpieczniej. Kostia ukrył swoje prawdziwe emocje bardzo głęboko. Jego milczenie i ucieczka w sieć to sposób na ochronę wewnętrznego bólu.

5. Praktyczne propozycje

Oto kilka propozycji ćwiczeń, które sprawdzą się na lekcjach języka polskiego lub godzinie wychowawczej.

- Ćwiczenie: „Dwa światy”. Podziel tablicę na dwie części: „Świat realny” i „Świat wirtualny”. Poproś uczniów, by wypisali cechy relacji bohaterów w obu tych sferach. Następnie spróbujcie wspólnie odpowiedzieć na

pytanie: czego brakuje w świecie realnym, dlaczego świat wirtualny stał się tak atrakcyjny?

- Ćwiczenie z empatii: „List, którego nie wysłano”. Zadaniem uczniów jest zredagowanie listu, który Kostia mógłby napisać do matki (lub odwrotnie), gdyby oboje odważyli się na całkowitą szczerość bez masek.
- Sąd nad matką: Podziel klasę na oskarżycieli i obrońców. Niech spróbują ocenić postępowanie bohaterki. Czy jej działanie to „cyfrowy stalking”, czy akt najwyższej desperacji?
- Debata oksfordzka: Teza – „Matka miała prawo oszukać syna, ponieważ jej intencją był ratunek jego życia”. Uczniowie zmierzają się z dylematem moralnym: czy cel uświęca środki?
- Metoda „pustego krzesła”: Ustawiamy na środku sali krzesło symbolizujące nieobecnego ojca. Prosimy uczniów, by spróbowali w imieniu Kostii lub matki powiedzieć to, czego nie potrafią sobie przekazać bezpośrednio.
- Ćwiczenie: „Język domu” versus „Język chatów”. Niech uczniowie porównają fragmenty dialogów z życia realnego (krótkie, urywane zdania) z rozmowami na czacie (poetyckie, głębokie, pełne metafor). Dlaczego te same osoby używają dwóch różnych kodów? Co im to daje?
- Ćwiczenie: „Linia czasu przyszłego”. Poproś uczniów, by wyobrazili sobie bohaterów za 5 lat. Gdzie jest Kostia? Czy rozmawia z matką? Jak to wydarzenie wpłynęło na jego dorosłe relacje? Czy Kostia się zabił? Czy po tym, co zrobiła matka, ma do czego wracać? Co musiałoby się stać w ostatniej scenie, żeby widzowie poczuli, że jest dla bohaterów nadzieja?
- Analiza scenografii i gry aktorskiej (TVP VOD): Niech uczniowie zwrócą uwagę na surowość wnętrza i sposób, w jaki Katarzyna Herman kreując matkę gra ciałem (nerwowość, płacz). Jak realizacja telewizyjna (zbliżenia, praca kamery) pomaga nam zrozumieć istotę ich relacji?

- 
- Temat pracy/dyskusji: „Kto w tym sporze jest bardziej samotny?” – zachęć uczniów do przeanalizowania, czy bardziej cierpi syn, który nie ma nikogo autentycznego, czy matka, która musi udawać kogoś innego, by usłyszeć głos własnego dziecka.

Podsumowanie

Kruk z Tower to spektakl o wielkim głodzie miłości i bliskości, który zostaje zaspokojony kłamstwem. Dla współczesnych uczniów, którzy często czują się samotni wśród lajków i followersów, historia Kostii może być lustrem. Dla dorosłych to przypomnienie, że pod kapturem i słuchawkami nastolatka zawsze kryje się człowiek potrzebujący autentycznej obecności – nie cyfrowej symulacji. Ze względu na to, że spektakl zawiera sceny o dużym ładunku

emocjonalnym (agresja, depresja, myśli samobójcze), warto przed jego emisją przygotować krótkie wprowadzenie w tematykę.

Przed omawianiem spektaklu z młodzieżą warto się zapoznać z poniższymi materiałami:

- *Kruk z Tower* Andriej Iwanow (tłum. Bożena Majorczyk) – dyskusja z cyklu Białoruś. Stan wyjątkowy – https://www.youtube.com/watch?v=NzQMv_0dX08, dostęp: 7.05.2026 r.

- *Kruk z Tower. Postscriptum* – rozmowa z twórcami spektaklu w TVP – <https://www.youtube.com/watch?v=cregIJliOM>, dostęp: 7.05.2026 r.

- Spotkanie z dr. Andrzejem Śliwskim przy premierze spektaklu *Kruk z Tower* – <https://www.youtube.com/watch?v=u0pJIIR3VLQ>, dostęp: 7.05.2026 r.

WIOLETTA POTURAŁA

Pracuje jako konsultant w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie i nauczyciel języka polskiego w szkole ponadpodstawowej. Członek redakcji „Konińskiego Kuriera Oświatowego”. Autorka wielu tekstów publicystycznych i naukowych, także w ogólnopolskich periodykach i pracach zbiorowych z zakresu dydaktyki polonistycznej, biografistyki, wykorzystania mediów, historii szkolnictwa. Ekspert ORE – autorka programów i prowadząca szkolenia z wykorzystania nowoczesnych technologii, ekspert MEN w zakresie awansu zawodowego. Nagradzana za scenariusze lekcji w wielu konkursach. Systematycznie uczestniczy w ogólnopolskich projektach i programach podnoszących jakość pracy w edukacji. Projektowała i prowadziła liczne szkolenia grantowe dla nauczycieli i dyrektorów w ośrodkach doskonalenia Wielkopolski. Wdrożyła innowacje pedagogiczne z zakresu edukacji polonistycznej i medialnej. Od wielu lat jest aktywna na konferencjach naukowych i tematycznych.

AI – SZANSA CZY ZAGROŻENIE DLA EDUKACJI?

KAROLINA SKOTARCZAK-DOBRZYŃSKA

Podczas niedawnej konferencji Impact'26 w Poznaniu polska noblistka Olga Tokarczuk wyznała coś, co zelektryzowało zarówno środowisko literackie, jak i opinię publiczną. Autorka otwarcie przyznała, że w swojej pracy twórczej posiłkuje się zaawansowanymi modelami sztucznej inteligencji. Co więcej, zdradziła, że komunikuje się z algorytmem w sposób wysoce spersonalizowanym, rzucając maszynie pomysł do analizy z prośbą: „kochana, jak mogłybyśmy to pięknie rozwinąć?”. Jeśli mistrzyni słowa pisanego, której dzieła stanowią fundament współczesnej humanistyki, z powodzeniem wykorzystuje systemy oparte na sieciach neuronowych do poszerzania własnych horyzontów kreatywnych, należy postawić fundamentalną hipotezę: zjawisko to zwiastuje głębokie, nieodwracalne zmiany dla nas wszystkich. Świadczy to o tym, że wkroczyliśmy w epokę, w której kompetencje technologiczne stają się niezbędnym warunkiem pełnego rozwoju potencjału człowieka. Dla systemu edukacji, od szkół podstawowych po mury uniwersytetów, oznacza to konieczność natychmiastowej, strukturalnej redefinicji procesu nauczania. AI nie jest już tylko ciekawostką, stała się autonomicznym asystentem, który wymusza na nas przemodelowanie sposobu, w jaki postrzegamy transfer wiedzy i rozwój intelektualny.



Czym jest sztuczna inteligencja i jej intensywny rozwój

Rozpoczynając rozważania nad wpływem technologii na edukację, należy precyzyjnie zdefiniować samo pojęcie sztucznej inteligencji. W ujęciu informatycznym, AI (Artificial Intelligence) to dziedzina informatyki zajmująca się tworzeniem systemów oraz oprogramowania zdolnego do wykonywania zadań, które tradycyjnie wymagały procesów poznawczych charakterystycznych dla ludzkiego umysłu – takich jak uczenie się, wnioskowanie, rozpoznawanie wzorców czy przetwarzanie języka naturalnego. Współczesna rewolucja technologiczna w tym obszarze opiera się przede wszystkim na architekturze Dużych Modeli Językowych (LLM – Large Language Models). Modele te funkcjonują w oparciu o głębokie sieci neuronowe, trenowane na gigantycznych, wieloterabajtowych zbiorach danych tekstowych. Ich zasada działania nie polega na „rozumieniu” tekstu w ludzkim sensie, lecz na zaawansowanym prawdopodobieństwie statystycznym – systemy te z niesamowitą precyzją przewidują kolejny element (token) w sekwencji słów, tworząc tym samym logiczne, spójne i wysoce kontekstowe wypowiedzi.

Ostatnie lata przyniosły bezprecedensowy, wykładniczy rozwój tych technologii. Rozwój ten można przyrównać do uruchomienia cyfrowej prasy Gutenberga, która w mgnieniu oka zdemokratyzowała dostęp do potężnych narzędzi poznawczych. Modele takie jak ChatGPT, Claude czy Gemini ewoluowały z narzędzi badawczych w ogólnodostępne platformy komercyjne, z których każdego dnia korzystają miliony użytkowników na całym świecie. Obserwujemy prawdziwy wysyp aplikacji i wtyczek, które automatyzują procesy analityczne, programistyczne, a także tworzenie treści. Tempo tych zmian jest na tyle zawrotne, że instytucje edukacyjne, tradycyjnie charakteryzujące się dużą inercją, nie nadążają z adaptacją programów nauczania, co tworzy niebez-

pieczną lukę kompetencyjną między szkołą a rynkiem pracy.

Nauczyciele i uczniowie w obliczu nowej rzeczywistości: Między zachwytem a namysłem

Zjawisko popularyzacji sztucznej inteligencji wywołało w środowisku oświatowym znaczne poruszenie. Obecnie w przestrzeni cyfrowej można zaobserwować lawinowy wzrost liczby materiałów edukacyjnych, scenariuszy lekcji czy testów przygotowywanych przez nauczycieli przy bezpośrednim wsparciu AI. Liderzy nowych technologii, cyfrowi edukatorzy oraz szkoleniowcy aktywnie oferują na platformach społecznościowych i streamingowych rozmaite kursy z zakresu wykorzystania generatorów tekstu czy obrazu w codziennej pracy dydaktycznej. Taki obraz sytuacji mógłby sugerować, że polska szkoła płynnie i z sukcesem wdrożyła zdobycze rewolucji technologicznej. Rzeczywistość okazuje się jednak znacznie bardziej złożona i mniej optymistyczna. Jak dowodzi kompleksowy raport przygotowany przez badaczy z Collegium Da Vinci zatytułowany „AI w edukacji. Między zachwytem a namysłem” (2025), nauczyciele oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych stanowią paradoksalnie grupy, które najmniej świadomie i najsłabiej pod względem umiejętności praktycznych korzystają z rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji. Analiza danych z raportu odsłania niepokojące dysproporcje. W porównaniu ze studentami, wykładowcami akademickimi oraz przedstawicielami sektora biznesowego (menedżerami), poziom kompetencji cyfrowych w szkołach średnich wypada wręcz alarmująco. Zaledwie 42% nauczycieli i 48% uczniów deklaruje posiadanie wiedzy niezbędnej do zrozumienia mechanizmów działania AI. Co więcej, jedynie 36% pedagogów oraz 48% ich podopiecznych czuje się kompetentnie w zakresie bieżącego korzystania z tych narzędzi¹. Dla porównania, w świecie biznesu aż

¹ K. Patkowski, M. Zieliński, *AI w edukacji. Między zachwytem a namysłem*, Collegium Da Vinci, Poznań 2025.

blisko 59% menedżerów uważa się za biegłych w tej materii, a odsetek ten wśród wykładowców wynosi 56%.

Te dane uwiadcniają zjawisko tzw. „cyfrowego podziału AI” wewnątrz samego systemu edukacji i nauki. Wynika to z faktu, że młodzież często traktuje technologie w sposób czysto konsumpcyjny, brakuje im pogłębionej refleksji nad granicami narzędzi, podczas gdy nauczyciele – obawiając się utraty autorytetu czy oszustw edukacyjnych – nierzadko przyjmują postawę defensywną lub bazują jedynie na powierzchownej znajomości aplikacji. Sytuacja ta jednoznacznie wskazuje na potrzebę pilnych działań uzupełniających tę lukę. Zważywszy, że zadaniem szkoły jest przygotowanie uczniów do funkcjonowania w przyszłym świecie. Tymczasem nie nadążamy nawet za współczesnością, pomijając fakt trudu przewidzenia przyszłości przy tak dużym postępie technologicznym.

Konieczność przemodelowania dydaktyki: doświadczenia z Uniwersytetu Jagiellońskiego

Zestawiając twarde dane z nieuniknionym postępowaniem technologicznym dochodzimy do wniosku, że dotychczasowe kierunki edukacji nauczycieli i młodzieży muszą ulec fundamentalnej zmianie. Nie da się obronić tradycyjnego modelu weryfikacji wiedzy, opartego na pisanii domowych esejów, referatów czy tworzeniu prezentacji offline. W dobie, gdy sztuczna inteligencja jest w stanie wygenerować poprawny stylistycznie i merytorycznie tekst na dowolny temat w kilkanaście sekund, klasyczne metody oceny stają się całkowicie niewiarygodne i podatne na nadużycia.

Przełomową odpowiedź na ten kryzys przedstawił prof. Wojciech Baluch z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, przepro-

wadzając eksperymentalny egzamin poddany rygorystycznej kontroli. W swoim studium, opisanym w publikacji „ChatGPT in a Controlled Exam” oraz na łamach Pisma WUJ pod wymownym tytułem „Nie da się już uczyć tak, jak przed erą sztucznej inteligencji”, badacz dowiódł, że rozwiązaniem nie jest zakaz stosowania technologii, lecz radykalna zmiana formy oceniania. Egzamin ten przybrał postać zmodyfikowanej debaty oksfordzkiej. Studenci zostali poinformowani o tezach dopiero w sali egzaminacyjnej, a następnie otrzymali 30 minut na przygotowanie swoich wystąpień, mając w tym czasie nieograniczony dostęp do modelu ChatGPT. Po upływie tego czasu przystępowali do rygorystycznej, bezpośredniej konfrontacji ustnej na argumenty².

Podejście to kładzie nacisk na proces myślowy zamiast na końcowy produkt. Ocenia krytyczne przyswajanie wygenerowanych treści, umiejętność szybkiej weryfikacji faktów, syntezyzowania wiedzy oraz to, co rdzennie ludzkie: zdolności retoryczne, opanowanie stresu i elokwencję w starciu z kontrargumentami oponenta. Właśnie takie modele „Human-AI collaboration”, gdzie maszyna służy jako cyfrowy asystent w fazie inwencji, a człowiek przejmuje pełną kontrolę i odpowiedzialność w fazie ekspresji, wyznaczają jedyny rozsądny kierunek ewolucji edukacji.

Sztuka promptowania: retoryka XXI wieku

Moja codzienna praktyka informatyczna połączona z doświadczeniami retorycznymi i działaniami edukacyjnymi uświadamia mi kluczową zależność: jakość odpowiedzi sztucznej inteligencji jest wprost proporcjonalna do precyzji sformułowanego zapytania. Mamy tu do czynienia z nową gałęzią kompetencji komunikacyjnych, którą można określić mianem inżynierii promptów (prompt engineering).

² Na podstawie: artykułu W. Baluch: *ChatGPT in a Controlled Exam: Exam-Based Evidence on Student-AI Collaboration, Teacher-Support Assessment Tools, and Emerging Cognitive Profiles*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=5934534, dostęp na 29.05.2026 oraz książki M. Rusinek, A. Załazińska, *Jak się dogadać, czyli retoryka codzienna*, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2018, a także artykuł *Nie da się już uczyć tak, jak przed erą sztucznej inteligencji*, Pismo Studentów WUJ. Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego, Marzec 2026, https://issuu.com/pismowuj/docs/332_wuj_marzec2026_www, dostęp na 29.05.2026.

Zarówno wśród nauczycieli jak i uczniów istnieje paląca konieczność rozwoju umiejętności precyzyjnego, strukturalnego pisania poleceń do systemów AI. Język staje się bowiem kodem programowania najnowszej generacji.

Analiza empiryczna zapisów czatów z przytoczonego wcześniej egzaminu debatanckiego pozwoliła na wyodrębnienie specyficznych kategorii promptów, stosowanych przez użytkowników w procesie współpracy z modelem językowym. Głębsze zrozumienie tych kategorii pozwala uświadomić sobie, jak zróżnicowany bywa stopień intelektualnego zaangażowania człowieka³:

1. Bezpośrednie pytania o stworzenie argumentu (lub kontrargumentu): polecenia typu „Podaj mi 5 argumentów za tezą X”. Cechuje je najniższy stopień samodzielności poznawczej użytkownika, który deleguje na maszynę cały ciężar kreacji intelektualnej.

2. Pytania pośrednie i uszczegóławiające: próba weryfikacji powiązań między pojęciami (np. „Czy potrafisz powiązać zjawisko Y z teorią Z?”). Wymagają one już pewnej wiedzy bazowej, którą użytkownik pragnie wzbogacić o nowe konteksty.

3. Pytania ogólne (inicjujące): prompty otwierające dyskusję, np. „Chcę z tobą porozmawiać o rewolucji przemysłowej”. Służą zarysowaniu tła i przygotowaniu gruntu pod dalsze, bardziej precyzyjne interakcje.

4. Pytania rozwijające własne, indywidualne tezy: użytkownik formułuje własną myśl i prosi model o jej pogłębienie bądź osadzenie w szerszej literaturze przedmiotu. Jest to podejście budujące partnerstwo intelektualne.

5. Pytania inspirujące własną linię argumentacyjną: skoncentrowane na tzw. Burzy mózgów (brainstorming). Maszyna podsuwa luźne asocjacje, z których człowiek samodzielnie wybiera i komponuje ostateczny wywód.

6. Dyskusje i negocjacje z AI: najwyższy poziom interakcji. Użytkownik weryfikuje odpowiedź maszyny, potrafi wskazać jej błąd i napisać np.: „Wydaje mi się, że błędnie inter-

pretujesz ten aspekt, chodziło mi raczej o...”. To postawa głęboko krytyczna, świadcząca o wysokich kompetencjach analitycznych użytkownika.

7. Pytania niezależne i informacyjne: czysto narzędziowe korzystanie z modelu w celu wyjaśnienia definicji, zrozumienia niezrozumiałego terminu czy przetłumaczenia fragmentu tekstu.

8. Wyrażenia funkcjonalne: prompty kształtujące ton, styl lub rolę, w jaką ma wcielić się sztuczna inteligencja.

9. Pytania o poprawę lub redakcję własnego tekstu: rola korektora i edytora, gdzie autorski tekst człowieka zostaje poddany optymalizacji stylistycznej bez zmiany rdzenia znaczeniowego.

Opanowanie pełnego spektrum tych technik i umiejętność świadomego przechodzenia od poleceń odtwórczych (kategoria 1) do głęboko analitycznych (kategoria 6) to wyzwanie, przed którym musi stanąć współczesna edukacja komunikacyjna.

Bezpieczeństwo i odpowiedzialność w erze algorytmów

Kolejnym nie mniej istotnym aspektem korzystania ze sztucznej inteligencji, jest problematyka bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni oraz ochrony prywatności. Jako ekspert zajmujący się bezpieczeństwem systemów informatycznych z dużą dozą niepokoju obserwuję nonszalancję, z jaką użytkownicy przekazują modelom językowym newralgiczne informacje.

Należy głośno i wyraźnie podkreślić: używanie danych wrażliwych w oknach dialogowych publicznych modeli AI jest skrajnie niebezpieczne. Wprowadzane prompty nie znikają w próżni; w większości przypadków stają się one częścią olbrzymich zestawów danych treningowych, przetwarzanych na serwerach zewnętrznych korporacji technologicznych. Umieszczanie w nich danych osobowych uczniów, ocen, wrażliwych problemów wychowawczych czy chronionej własności intelektu-

³ Tamże.



alnej stanowi rażąco naruszenie zasad bezpieczeństwa i może prowadzić do tragicznych w skutkach wycieków danych.

Równolegle trzeba wyraźnie zaznaczyć granice odpowiedzialności. Niezależnie od poziomu zaawansowania technologicznego modelu, to zawsze użytkownik ponosi pełną odpowiedzialność za wykorzystane i upublicznione informacje. Sztuczna inteligencja jest mechanizmem probabilistycznym, a nie logicznym orzecznikiem prawdy. Skłonność modeli do tzw. „halucynacji” – czyli generowania całkowicie fałszywych, lecz brzmiących niezwykle przekonująco stwierdzeń czy nieistniejących cytatów jest powszechna. Brak krytycznego myślenia w tym obszarze to równia pochyła. Kształtowanie świadomości zagrożeń, systematyczne sprawdzanie źródeł (fact-checking) i uwrażliwianie na zjawiska manipulacji cyfrowej (w tym deep-fake, które potrafią naśladować już nie tylko tekst, ale głos i obraz ze wstrząsającą precyzją) musi stanowić absolutny trzon zajęć informatycznych i wychowawczych w szkole przyszłości.

Krytyczne myślenie a cyfrowa asysta

Podczas gdy dostrzegamy potencjał AI, naukowcy zwracają uwagę na drugą stronę tego medalu. Bezrefleksyjne poleganie na technologii niesie za sobą ryzyko poważnego zubożenia ludzkich kompetencji poznawczych. Z badania przeprowadzonego wśród 319 pracowników umysłowych różnych branż, nacji i płci wynika, że wysokie zaufanie do AI prowadzi do osłabienia czujności intelektualnej, podczas gdy wysoka wiara we własne kompetencje sprzyja bardziej wnikliwej analizie. Z danych wynika, że na 936 zbadanych przykładów użycia sztucznej inteligencji w pracy, w około 40% przypadków (nieco ponad 380 przykładów) uczestnicy przyznali, że nie zastosowali krytycznego myślenia, do którego należy m.in.

sprawdzanie i weryfikacja wygenerowanych treści. Motywacja, by wygenerowanej informacji nie weryfikować zależała w różnym stopniu od pewności siebie, poziomu zaufania do narzędzi AI, naturalnej skłonności do refleksji oraz posiadanej wiedzy dziedzinowej⁴.

Oznacza to, że zachwyt nad optymalizacją czasu zderza się z cichą degradacją analitycznych zdolności naszego mózgu.

Quo vAldis, edukacja?

Z powyższych rozważań wyłania się obraz świata, który nie pozwala nam na krok wstecz. Sztuczna inteligencja stała się narzędziem o sile transformacyjnej porównywalnej do wynalezienia prasy drukarskiej, elektryczności czy sieci Internet. Jej rozwoju nie cofniemy żadnym rozporządzeniem ani zakazem. Zahamowanie rozwoju AI jest niemożliwe ze względu na globalną konkurencję geopolityczną (szczególnie na osi USA – Chiny) oraz korporacyjną. Wyścig ten wymusza wdrażanie systemów, które nie zostały jeszcze do końca przebadane pod kątem bezpieczeństwa. Kluczem do sukcesu nie jest izolacja, lecz mądre, kontrolowane i metodyczne wykorzystywanie jej możliwości do przyspieszenia naszej pracy i uwolnienia potencjału twórczego.

Jednak, jak trafnie zauważa profesor Andrzej Dragan w swojej najnowszej, bestsellerowej publikacji „Quo vAldis”⁵, w obliczu AI musimy zachować ciekawość naukowca-odkrywcy połączoną z ostrożnością. Dragan, jako fizyk i popularyzator nauki, testuje sztuczną inteligencję, by wnikliwie analizować mechanizmy działania modeli językowych. Ostrzega on, iż granica między kodem a strukturą myślową bywa płynna, co wymusza na nas rygorystyczne podejście do kwestii bezpieczeństwa i głębokie zrozumienie algorytmów. Musimy dbać o to, aby maszyny pozostały naszymi asystentami, a nie decydentami. „Quo vAldis” uświadamia

⁴ Na podstawie artykułu Hao-Ping (Hank) Lee, Advait Sarkar, Lev Tankelevitch, Ian Drosos, Sean Rintel, Richard Banks, Nicholas Wilson, The Impact of Generative AI on Critical Thinking: Self-Reported Reductions in Cognitive Effort and Confidence Effects From a Survey of Knowledge Workers, https://www.microsoft.com/en-us/research/wp-content/uploads/2025/01/lee_2025_ai_critical_thinking_survey.pdf, dostęp na 29.05.2026.

⁵ A. Dragan, *Quo vAldis*, Wydawnictwo Otwarte, 2025.



nam, że nie możemy traktować AI jako czarnej skrzynki – naszym obowiązkiem jest ją badać, rozumieć i stawiać jej granice.

Kończąc te rozważania, pragnę spojrzeć w przyszłość z optymizmem. Zagrożenia są realne, lecz nieuchronność wykorzystywania AI w codziennej pracy i edukacji to w istocie niesamowita szansa. Wymaga to od nas odrzucenia przestarzałych schematów i dogłębnego przemodelowania sposobu nauczania. Wzorując się na postulatach profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, powinniśmy kłaść nacisk na

relacyjność, dyskurs i merytoryczną konfrontację, oceniając człowieka tam, gdzie maszyna jeszcze nie sięga. Jeśli Olga Tokarczuk, z całym bogactwem swojego kunsztu literackiego, potrafi wejść w intrygujący, stymulujący dialog z modelem językowym, to naszą wspólną misją jest przygotować do takiego dialogu kolejne pokolenia. Pokażmy młodym ludziom, że maszyna może być sprawną dłonią, ale to ludzki, krytyczny umysł na zawsze pozostanie architektem myśli.



KAROLINA SKOTARCZAK-DOBRYŃSKA

Informatyk, nauczyciel akademicki Nadnoteckiego Instytutu UAM w Pile, konsultant w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile, certyfikowany coach, absolwentka retoryki na UJ oraz zarządzania oświatą, trener myślenia wizualnego, pasjonat edukacji i neurodydaktyki, graphic recorder, jachtowy sternik morski i motorowodny z doświadczeniem w pływaniu na jeziorach, morzach i oceanie, ratownik WOPR, instruktor sportu – narciarstwo. Współtwórca i trener Archipelagu Rozwoju (www.archipelagrozwoju.pl), miejsca kreatywnego rozwoju dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Miłośniczka uczenia się przez doświadczenie i tworzenie interdyscyplinarnych projektów.



REFORMA 2026. KOMPAS JUTRA – NAUCZANIE MODUŁOWE JAKO FUNDAMENT NOWEGO PROFILU ABSOLWENTA

ANNA WŁADKOWSKA

Zastąpienie tradycyjnych lekcji długimi blokami tematycznymi to nie jest zwykły kaprys organizacyjny urzędników. To absolutny fundament, bez którego nie da się wykształcić u dzieci najważniejszych życiowych umiejętności. Krótkie i oderwane od siebie lekcje po prostu przestały działać w dzisiejszym świecie. Zmiana tego przestarzałego modelu na zintegrowane moduły sprawi, że pierwsi absolwenci, którzy w 2031 roku opuszczą mury zreformowanej ósmej klasy, będą w pełni gotowi na wyzwania dorosłego życia.





Pierwszym ważnym celem nowej szkoły jest oddanie uczniom inicjatywy. Nauczanie modułowe daje młodzieży odpowiednio dużo czasu na samodzielne zaplanowanie i przeprowadzenie własnych badań. Zamiast biernego siedzenia w ławkach i słuchania wykładów w ogromnym pośpiechu, uczniowie mogą swobodnie sprawdzać różne rozwiązania. Uczą się też wyciągać mądre wnioski z własnych pomyłek, co buduje w nich poczucie pełnej odpowiedzialności za swoją pracę.

Kolejnym niezwykle ważnym założeniem jest obrona przed zalewem fałszywych informacji. W systemie modułowym uczeń bada jeden konkretny problem z punktu widzenia kilku różnych dziedzin jednocześnie. Wiedza o przyrodzie łączy się na przykład z historią czy sprawami społecznymi. Taki sposób nauki wymusza na dzieciach stałe porównywanie danych i ocenianie, czy czytany tekst jest wiarygodny. To w naturalny sposób uczy młodzież odróżniania prawdziwych faktów od krążących w sieci kłamstw i manipulacji.

Wprowadzane zmiany kładą również ogromny nacisk na komfort psychiczny i obni-

żenie poziomu stresu. Dzisiejsi uczniowie są stale przebodźcowywani. Moduły drastycznie zmniejszają ten problem, ponieważ dziecko nie musi już każdego dnia przygotowywać się do siedmiu zupełnie różnych przedmiotów. Zamiast nerwowo przeskakiwać co kilkadziesiąt minut z tematu na temat, uczeń skupia uwagę na zaledwie dwóch lub trzech większych zagadnieniach. Taka organizacja uczy pracy w głębokim skupieniu i daje wreszcie szansę na spokojną, pozbawioną napięcia naukę.

Ostatnim filarem zreformowanej edukacji jest nauka zgodnej współpracy. Zniesienie sztywnego planu lekcji z ciągłymi dzwonekami daje uczniom przestrzeń do pracy nad wspólnymi zadaniami. Młodzież ma w końcu czas na prawdziwą rozmowę, dzielenie się obowiązkami i wspólną ocenę osiągniętych wyników. Kiedy w 2031 roku ci młodzi ludzie skończą szkołę podstawową, będą potrafili bez problemu budować relacje z innymi, kulturalnie dyskutować i konstruktywnie rozwiązywać życiowe konflikty.



ANNA WŁADKOWSKA

Nauczycielka chemii i nauczycielka konsultantka w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie. Ambasadorka Chemii MAC i Pomiarów Cyfrowych PASCO, autorka publikacji i scenariuszy zajęć. Prowadzi Klub Młodego Odkrywcy pod patronatem Centrum Nauki Kopernik, promując nauczanie przez dociekanie (IBSE) i edukację STEAM.



**JAK MAKARON SPAGHETTI, PLASTELINA I JEDNA PIANKA
MOGĄ WSPIERAĆ ZAŁOŻENIA REFORMY 26. KOMPAS
JUTRA W PRAKTYCE SZKOLNEJ?**

MARSHMALLOW CHALLENGE CZYLI PIANKOWE WYZWANIE W EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ

MARLENA MARIA MARSZAŁEK

W edukacji wczesnoszkolnej szczególnie cenne są takie metody pracy, które łączą zabawę z realnym doświadczeniem uczenia się. Dzieci najlepiej rozwijają swoje kompetencje wtedy, gdy mogą działać, eksperymentować, rozmawiać, poprawiać własne pomysły i wspólnie dochodzić do rozwiązania. Jedną z prostych i jednocześnie bardzo wartościowych metod jest Marshmallow Challenge czyli tzw. wyzwanie piankowe.





Wyzwanie polega na zbudowaniu przez uczniów jak najwyższej wieży z makaronu spaghetti, która na szczycie utrzyma jedną piankę marshmallow. Do przeprowadzenia zadania wykorzystuję: makaron spaghetti, tekturowe podkłady, plastelinę oraz pianki. Uczniowie pracują w trzyosobowych zespołach, co sprzyja aktywnemu udziałowi każdego dziecka. Każda grupa otrzymuje taki sam zestaw materiałów i w wyznaczonym czasie konstruuje wieżę o dowolnej podstawie. Czas można odmierzać np. za pomocą platformy Classroomscreen, wyświetlając timer na ekranie interaktywnym.

Choć zadanie wydaje się proste, bardzo szybko okazuje się, że wymaga od dzieci planowania, rozmowy, podziału ról i współpracy. Uczniowie muszą zdecydować, od czego zacząć, jak połączyć elementy, kto będzie budował, kto podawał materiały, kto sprawdzał stabilność konstrukcji. W praktyce uczą się delegowania zadań, słuchania siebie nawzajem i odpowiedzialności za wspólny efekt.

Marshmallow Challenge to również świetna okazja do obserwacji uczniów. Nauczyciel może zobaczyć, jak dzieci komunikują się w grupie, jak reagują na trudności, czy potrafią przyjąć pomysł kolegi lub koleżanki, a także jak radzą sobie w sytuacji, gdy konstrukcja się przewróci. Właśnie wtedy pojawia się najwięcej wartościowych momentów edukacyjnych. Uczniowie przekonują się, że błąd nie oznacza porażki, ale jest informacją, co można poprawić następnym razem.

Po zakończeniu zadania warto zmierzyć powstałe wieże i porównać ich wysokość. Można także porozmawiać z dziećmi o tym, co się udało, co było trudne, jakie rozwiązania okazały się skuteczne i co zespół zrobiłby inaczej przy kolejnym podejściu. Taka refleksja

pomaga uczniom zauważyć, że uczenie się to proces, a dobre pomysły często powstają dzięki próbom, porażkom, poprawkom i współpracy. I oczywiście nie zapomnijmy o...zjedzeniu pianek przez wszystkich uczestników zabawy! Ten drobny element buduje pozytywne emocje i sprawia, że uczniowie chętnie wracają do wyzwania. A możliwość jego powtarzania jest bez wątpienia dużą wartością tej metody. Wyzwanie piankowe można organizować kilka razy w roku, dając uczniom tym samym możliwość doskonalenia swoich strategii. Wówczas dzieci pamiętają wcześniejsze doświadczenia, wyciągają z nich wnioski i próbują budować konstrukcje w bardziej przemyślany sposób. Dzięki temu wzmacniają poczucie sprawczości: „chcę spróbować jeszcze raz”, „mogę poprawić swój pomysł”, „mój wkład ma znaczenie dla zespołu”.

Marshmallow Challenge może być również świetną formą pracy od września 2026 roku, szczególnie w kontekście wdrażania założeń **Reformy 26. Kompas Jutra**. W naturalny sposób rozwija bowiem kompetencje przekrojowe: współpracę, komunikację, kreatywność, planowanie, rozwiązywanie problemów i odpowiedzialność. Nie wymaga skomplikowanych przygotowań, a daje dzieciom przestrzeń do działania, podejmowania decyzji i doświadczania sukcesu.

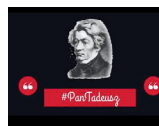
Marshmallow Challenge pokazuje, że wartościowa edukacja może zaczynać się od bardzo prostych materiałów. Makaron, plastelina i jedna pianka stają się pretekstem do rozmowy o współpracy, wytrwałości, pomysłowości i odpowiedzialności. Warto zaprosić uczniów do tego wyzwania już od początku roku szkolnego, bo czasem mała pianka potrafi uruchomić wielkie edukacyjne możliwości.



MARLENA MARIA MARSZAŁEK

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Zespole Szkół w Kąkolewie, doradca metodyczny w zakresie edukacji wczesnoszkolnej.

KONKURSY



**Zapraszamy do udziału w konkursach organizowanych
przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu**

Drodzy Uczniowie, Nauczyciele i Rodzice!

Z przyjemnością zapraszamy dzieci i młodzież ze szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych do udziału w konkursach, które mają na celu rozwijanie pasji, kreatywności i umiejętności uczniów. To doskonała okazja do sprawdzenia swoich talentów, zdobycia nagród oraz wspólnego czerpania radości z rywalizacji i nauki!

Oto, co na Was czeka:

- Kaliski Konkurs Informatyczny,
- Wojewódzki Konkurs na referat z zakresu astronomii i astronautyki,
- Wielkopolski Konkurs Filmowy „I love my country – the beauty of Wielkopolska”,
- Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Z ortografią za pan brat”,
- Konkurs Języka Angielskiego dla Klas 7-8 Szkół Podstawowych Południowej Wielkopolski,
- Konkurs plastyczny „Moja bezpieczna droga do szkoły”,
- Powiatowy Konkurs Recytatorski dla uczniów klas 1-3 szkół podstawowych z terenu powiatu kaliskiego,
- Międzyszkolny Konkurs Polonistyczno-Informatyczny – prezentacja multimedialna (dla uczniów z orzeczeniami o niepełnosprawności intelektualnej).

Zachęcamy do udziału w konkursach organizowanych we współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli w Wielkopolsce:

- Konkurs Recytatorski #PanTadeusz,
- Konkurs „Będę Biznesmenem – BeBi”,
- Wojewódzki Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim,
- Konkursy w ramach projektu „Budujemy społeczeństwo obywatelskie”.

**Serdecznie zachęcamy do udziału i życzymy powodzenia wszystkim uczestnikom!
Szczegóły znajdziecie na stronie: www.odn.kalisz w zakładce Konkursy.**



PROGRAMY PROFILAKTYCZNE



PRZYJACIELE ZIPPIEGO – międzynarodowy program promocji zdrowia psychicznego dla dzieci w wieku od 5 do 8 lat – program rekomendowany.

Celem programu jest kształtowanie i rozwijanie umiejętności psychospołecznych u małych dzieci, promocja zdrowia psychicznego i dobrego samopoczucia oraz rozwijanie umiejętności komunikacyjnych i społecznych ułatwiających radzenie sobie z trudnościami i wykorzystywania nabytych umiejętności w codziennym życiu.

PROWADZĄCA – DANUTA IWONA GRZANKA

tel. 887 081 840, mail: danuta.grzanka@odn.kalisz.pl

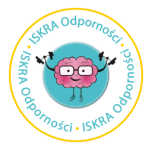


APTECZKA PIERWSZEJ POMOCY EMOCJONALNEJ – rekomendowany program profilaktyki uniwersalnej i promocji zdrowia psychicznego dla uczniów w wieku 8-12 lat.

Podstawowym założeniem programu jest przekonanie, że warunkiem sukcesu i szczęścia w życiu jest inteligencja emocjonalna. Program bazuje na założeniach psychologii pozytywnej i jest zgodny z wytycznymi WHO w zakresie promocji zdrowia psychicznego.

PROWADZĄCA – AGNIESZKA CIEKALSKA

tel. 887 081 851, mail: agnieszka.ciekalska@odn.kalisz.pl



ISKRA ODPORNOŚCI – rekomendowany program profilaktyki i promocji zdrowia psychicznego dla uczniów w wieku 11-15 lat.

Uczniowie poznają sposoby wzmacniania odporności psychicznej i budowania wewnętrznej siły poprzez dostrzeganie i rozwijanie swoich mocnych stron, analizę i przekształcanie nawykowych sposobów myślenia i reagowania w trudnych sytuacjach zastosowaniem modelu I-S-K-R-A.

PROWADZĄCA – AGNIESZKA CIEKALSKA

tel. 887 081 851, mail: agnieszka.ciekalska@odn.kalisz.pl



SŁOWA SĄ OKNAMI LUB ŚCIANAMI – SOS dla Zdrowia Psychicznego Młodzieży.

Innowacyjny program profilaktyczno-psychoedukacyjny prof. psych. Nady Ignjatović-Savić dla uczniów 15+ oparty na idei Porozumienia bez Przemocy dr. psychologii Marshalla Rosenberga. Oferuje narzędzia do rozwijania umiejętności samopoznania, empatii oraz zdrowych relacji poprzez empatyczną komunikację.

PROWADZĄCA – AGNIESZKA CIEKALSKA

tel. 887 081 851, mail: agnieszka.ciekalska@odn.kalisz.pl



POZYTYWNA DYSCYPLINA – metoda wychowawcza wywodzi się z nurtu psychologii pozytywnej Rudolfa Dreikursa i Alfreda Adlera.

Metoda wychowawcza Pozytywna Dyscyplina dostarcza nauczycielom gotowych narzędzi i technik do pracy z uczniami w wieku od 7 do 19 lat. Została stworzona, aby kształcić dzieci i młodzież do bycia odpowiedzialnymi, pełnymi szacunku i zaradności.

PROWADZĄCA – SYLWIA MELKA

tel. 887 081 852, mail: sylwia.melka@odn.kalisz.pl



PISZCIE, PISZCIE, PISZCIE...

Szanowni Państwo,
oferujemy Państwu możliwość publikowania w naszych czasopismach „Edusfera” i „Edumyśli” tekstów dotyczących Waszej pracy:

- artykułów na tematy oświatowe – np. prawne, pedagogiczne, dydaktyczne, metodyczne
- scenariuszy lekcji i innych zajęć,
- refleksji na temat pracy nauczyciela, nauczania i uczenia się.

Pragniemy udostępnić Wam możliwość podzielenia się swoimi pasjami i zainteresowaniami. Proponujemy także publikowanie przykładów dobrych praktyk z Waszej codziennej pracy w formie opisu sukcesów, dokonań, innowacji czy zrealizowanych projektów.

Uważamy, że dzielenie się doświadczeniem i wiedzą nabytą podczas pracy zawodowej może się przydać wszystkim nauczycielom, a na pewno ułatwi pracę tym, którzy ją rozpoczynają.

Zachęcamy nauczycieli wszystkich przedmiotów i wszystkich typów szkół oraz placówek oświatowych do podjęcia próby pisania.

Zachęcamy nauczycieli, którzy pragną zdobyć wyższy stopień awansu zawodowego, do publikowania na łamach naszego czasopisma.

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów, redakcji językowej i korekty nadesłanych materiałów, a także prawo wyboru tekstów do druku.

Prace prosimy przysyłać na adres:
wojciech.kos@odn.kalisz.pl



WIELKOPOLSKA



JEDNOSTKA EDUKACYJNA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

PLACÓWKI OŚWIATOWE I JEDNOSTKI PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI EDUKACJI I NAUKI

OŚRODEK DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W KALISZU

pełna informacja na stronie:

www.odn.kalisz.pl

PUBLICZNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA KSIĄŻNICA PEDAGOGICZNA W KALISZU

pełna informacja na stronie:

www.kp.kalisz.pl

CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W KONINIE

pełna informacja na stronie:

www.cdnkonin.pl

CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W LESZNIE

pełna informacja na stronie:

www.cdn.leszno.pl

CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W PILE

pełna informacja na stronie:

www.cdn.pila.pl

OŚRODEK DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W POZNANIU

pełna informacja na stronie:

www.odnpoznan.pl

PUBLICZNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W POZNANIU

pełna informacja na stronie:

www.pbp.poznan.pl

CENTRUM WSPARCIA RZEMIOSŁA, KSZTAŁCENIA DUALNEGO I ZAWODOWEGO W KALISZU

pełna informacja na stronie:

www.cwrkdiz.kalisz.pl

CENTRUM WSPARCIA RZEMIOSŁA, KSZTAŁCENIA DUALNEGO I ZAWODOWEGO W KONINIE

pełna informacja na stronie:

www.cwrkdiz.konin.pl

CENTRUM WSPARCIA RZEMIOSŁA, KSZTAŁCENIA DUALNEGO I ZAWODOWEGO W LESZNIE

pełna informacja na stronie:

www.cwrkdiz.leszno.pl

CENTRUM WSPARCIA RZEMIOSŁA, KSZTAŁCENIA DUALNEGO I ZAWODOWEGO W PILE

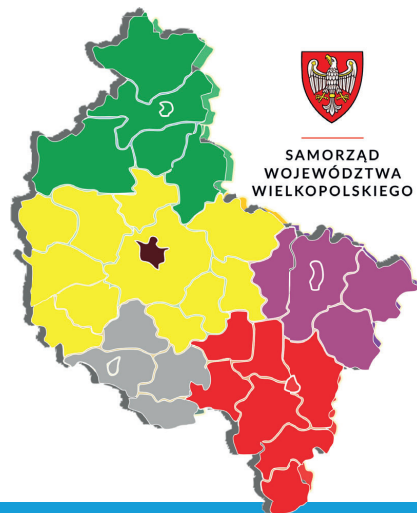
pełna informacja na stronie:

www.cwrkdiz.pila.pl

CENTRUM WSPARCIA RZEMIOSŁA, KSZTAŁCENIA DUALNEGO I ZAWODOWEGO W POZNANIU

pełna informacja na stronie:

www.cwrkdiz.poznan.pl



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

SZKOŁY

- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Gnieźnie
www.medyk.gniezno.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Koninie
www.medyk.konin.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Ostrowie Wlkp.
www.ms-z-ostrow.cba.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Poznaniu
www.wsckziu1.poznan.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Poznaniu
www.wsck.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Rawiczu
www.medyk-rawicz.com.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego we Wrześni
www.wscku-wrzesnia.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Złotowie
www.wsckziu-zlotow.pl
- Wielkopolski Samorządowy Zespół Placówek Terapeutycznych – Wychowawczych w Cerekwicy Nowej
www.cerekwica-mow.pl
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Nieusłyszących im. Józefa Sikorskiego w Poznaniu
www.slysze.edu.pl
- Wielkopolskie Samorządowe Centrum Edukacji i Terapii w Starej Łubiance
www.zspstaralubianka.pl